DZIENNIK TYGODNIOWY

Departamentu Bydgoskiego.

Ner. 4ty.

Dnia 25. Stycznia 1814 roku.

Prefekt

Departamentu Bydgoskiego

Uwiadomiony od Prezydenta miasta głownego Torunia, iż w Toruniu pokazała się Złotowska pruska fałszywa, zwyczaynéy wielkości, bicie iéy iest w roku 1787. pod herbem lit. B. kuli z krzyżykiém nad herbem w niéy brakuie, liczba 3 przy koronie iest większa nad litery, brzek ma słaby, ktorego prawie niesłychać; podaie więc Prefekt to do publicznéy wiadomości, z zaleceniem Władzóm przyzwoitym, aby stósowne do zapobieżenia szerzeniu się podobnéy monety przedsięwzięły środki.

W Bydgoszczy, dnia 19. Stycznia 1814.

Zastępca Prefekta
Radoliński.

Zawadzki, S. J.

Prefekt
Departamentu Bydgoskiego.

W skutku rozkazu Rady Naywyższéy z dnia 3. m. i r. b. zaleca Władzòm Administracyinym, aby Publiczność obwieściły, iż w czterdziestu miastach Narodowych Departamentu tuteyszego podatek konsumpcyiny w dzierzawę przez publiczną licytacyą wypuszczony bydź ma; Termina téy licytacyi w Biorze Dyrekcyi Skarbu w Bydgoszczy odbywać się maiącéy, są następuiące:

1) Z Miast Powiatow Bydgoskiego i Wałeckiego dzień 16. Lutego r. b. zrana.
2) Z Miast Powiatow Jnowrołanskiego i Kowalskiego dzień 23. Lutego r. b.
3) Z Miast Powiatow Brzeskiego i Radzieiewskiego dzień 28. Lutego r. b.
4) Z Miast Powiatow Toruńskiego i Chełminskiego dzień 2. Marca r. b.
5) Z Miast Powiatu Michałowskiego dzień 3. Marca r. b.

Warunki téy Dzierzawy w Terminie Licytacyi ogłoszone zostaną.
W Bydgoszczy, dnia 25. Stycznia 1814.

Zastępca Prefekta
Radoliński.

Zawadzki, S. J.

Prefekt
Departamentu Bydgoskiego.

Wskutek wezwania Sądu Policyi Poprawczéy Obwodu Siedleckiego, zaleca Urzędom Administracyino Policyinym, aby Starozakonnego Hersza Symkowicza, czyli Berka Kuszlowicza o kradzież obwinionego i z więzienia zbiegłego podług niżéy umieszczonego Rysopsu śledzić i wyśledzonego do Siedlec pod transportém odesłać rozkazały.
W Bydgoszczy, dnia 7. Stycznia 1814.

Zastępca Prefekta
Radolinski.

Zawadzki, S. J.

Opisanie Osoby.

Ten iest wzrostu małego, krępy, twarzy czarnéy, ospowatéy, oczów czarnych, włosow czarnych, nosa miernego, brody czarnéy, miał na sobie płaszcz żydowski, pod płaszczem kaftan niebieski, kapelusz duży żydowski, maiący lat 42.

Prefekt

Departamentu Bydgoskiego.

Zaleca Urzędóm Administracyino-Policyinym, aby Starozakonnego Kelmer Abrahamowicza o kradzież koni obwinionego i z tuteyszego Więzienia zbiegłego, podług niżéy umieszczonego Rysopisu śledzić i wyśledzonego do Bydgoszczy odesłać rozkazały.

W Bydgoszczy, dnia 8. Stycznia 1814.

Zastępca Prefekta
Radoliński.

Zawadzki, S. J.

Rysopis.

Zbiegłego Starozakonnego Kelmer Abrahamowicza, z roboty przy Lazarecie tuteyszym ktorego opis iest następuiący:

1) Płaszcz granatowy stary narządzany francuskiéy roboty, boią podszyty.

2) Spodnie iasno granatowe złe.

3) Boty ordynaryine stare.

4) Kapelusz stary podarty.

Wzrostu małego, włosow czarnych, krotko obciętych, brwi żołtych rzadkich krotkich, nosa krotko grubo płaskowego, brody i wąsów czarno żułtawych, kędzierowych, okrągłéy twarzy ospowatéy. żydowskiey religii, mowi po polsku, niemiecku i hebreysku, rodem z Miasta Działoszyna w Powiecie Wieluńkim Departamencie Kaliskim, ma lat około 33.

Bydgoszcz, dnia 6. Stycznia 1814.

(Kontynuacya Rozprawy przez P. Głotza o przyczynach częstego pomoru i sposobach hodowania bydła, dla uniknienia zarazy nupctem.)

Jeżeli bowiem w Niemczech, Francyi lub Anglii które bydło zachoruie, natychmiast większą o niém maią pieczą, iak u nas, a gdy iak iuż wspomniałem rok rocznie bydło na oborach stoi, zaraza żadnym sposobem tak szerzyć i rozmnażać się nie może, i zaraz w początku swoim uśmierzona zostaie.

W innych Państwach n. p. w Meklemburgii, Danii gdy w roku 1779 zaraza na bydło panowała, udano się do szczepienia zarazy i przez ten sposob prawie wszystko uratowano bydło, a zaraza od okolic wielu oddaloną i uśmierzoną została. Lecz nic bardziéy kraie powyższe od tak szkodliwéy nie uwalnia zarazy, iak dobre hodowanie bydła, regularność tak w poieniu iako też w paszeniu naywiększa. Nie żałuią tam pracy swoiéy w doglądaniu, aby bydło należytą miało wygodę. Soli, ktora także iest istotną częścią koniecznie potrzebną dla utrzymania bydła przy zdrowiu, dodawaią dostatkiém, zgoła wszelkich tych używaią środków, ktore koniecznie od każdego rozumnego i dbałego gospodarza użyte bydź powinny. Prawda, iż czasem zbytkuią w rożnych mieyscach, lecz gdzież zbytek się nie wkrada, i tym gospodarzom tego za złe w ten czas mieć nie można, gdy i maiątek potemu i upodobanie w pięknem i dobracém bydle maią. Lecz w gospodarstwie a osobliwie w hodowaniu bydła, téy się trzeba trzymać drogi, ktora w Rozdziale IV. opiszę, uszczuplać bydłu wygody i żywność należącą się tym zwierzętom, iest zwolna i truć, i wprawiać w choroby, ktore wkrotce w naturę zarażaiącą się przeistaczaią.

ROZDZIAŁ III.

„Czyli na Ukrainie i na Wołoszczyznie gdzie się bydło w „wielkich taborach zawsze po stepach hoduie, tak częste są „zarazy i pomor na toż bydło, iak w innych prowincyach „Polski i Litwy?

§. 10.

Hodowanie bydła iest bogactwem Ukrainy i Wołoszczyzny, nayznacznieyszą Prowincyów tych gałęzią handlu, oraz nayupodobańszém zatrudnieniem narodu tego skłonnego iuż z natury do pasterskiego a

przy tem i prożniackiego życia, ile że przyrodzenie samo przez swoią szczodrość, wszystko tym Prowincyom udzieliło, co do utrzymania wielkich i licznych stad, przy małéy ludności kraiu iest potrzebném.

Lecz nie masz tam téy pieczołowitości o bydło, co w innych kraiach, nie masz tam tych korzyści przynoszących użytków, ktorychby się można z tego zrzodła spodziewać. — Wszystko się ieszcze w pierwiastkowym stanie natury znayduie, a nawet robienie masła zdaie się włościanom bydź za przykre, ażeby się tém dla lepszego wydoskonalenia zatrudniać mieli.

Prawda, iż bydło iest liczne i piękne, wielkię i tłuste, stada dniem i nocą pasą się po niezmiernych i okiem nieprzeyrzanych stepach, i w krotkim czasie przychodzą do dobréy tuszy, ktorą przez biedną zimową paszę, przez zaniedbane w czasie zimy hodowanie, gdy z pastwisk do wsiow spędzone zostaną, utraciły; gdzie przez mroźną zimę bez dachu, bez staien koło chałup przebywać i same prawie z stertów tak zbożowych iako i siana i słomy swoie pożywienie poszukiwać muszą — W dwoynasob zyski z bydła na Ukrainie i Wołoszczyznie powiększone bydźby mogły, gdyby tameczni gospodarze przez pieczołowitsze hodowanie zimowe i obmyślenie ciepłych obor lepszą wygodę dali bydłu, ile że i tam w czasie zimy rowne iak u nas są mrozy, a nawet w naywiększych latowych upałach wieczory i nocy bardzo są chłodne i przeymuiące. — W czasie zimy sierć ich naieżona, i ryk osobliwie po nocach w tęgie mrozy, ktorym powietrze przerażaią, postać rownie zgłodniała iak i nędzna, pobudza każdego, cokolwiek czucia maiącego do litości, widząc niedolą tych cierpiących stworzeń, ktore za użytki udzielane swym niewdzięcznym panom, lepsząby mieć powinny wygodę, i które Stworca przybliżaiąc przez oswoienie do ludzi, oddał własnie w pieczą onym, aby przez pielęgnowanie lepsze, wynadgradzali tym niemowlętom korzyści i użytki, które im przynoszą.

Lecz zaniedbanie to bydła zawisło poniekąd do naturalnéy dobroci ziemi i obeyścia się bez mierzwy, ktoréy gdyby tameczny gospodarz, tak iak my, potrzebował, zaisteby też lepszą staranność o swoiém bydle mieć musiał.

Dopokąd kupy i sterty słomy, ktore tameczni gospodarze z omłotu ustawiaią, trwaią, dopotąd bydło w nich swoią szuka poży-

wność, wyrabia sobie w słomie téy gniazdo, nogami tretuie większą połowę, niszczy tę paszę, ktora ktora do żywności iego przeznaczoną była, nareście w niedostatku mierzwą swoią się żywi, a śniegem pragnienie gasić musi, ile że tam zgnuśniałość włościan, nie daie tyle sobie pracy, aby w zamarzłych staiących wodach przeremble powycinać.

Tak biedne hodowanie zimowe bydła, okropne dla zdrowia onegoż za sobą pociąga skutki, i z téy też przyczyny nieustaiący prawie pomor panuie w tych prowincyach, w ktorychby przy lepszym dozorze przy dokładnieyszéy pieczołowitości prędzéy iak u nas z rożnych powodow oddalony na zawsze bydź mogł.

ROZDZIAŁ IV.

„Jakie sposoby koniecznie zaprowadzić potrzeba w hodowaniu „bydła w Polszcze, aby Kray od podobnych zaraz i pomoru „następnie zachować?

§. 11.

Aby naszą Oyczyznę następnie od podobnych zaraz i pomoru zachować, trzeba koniecznie zaraz w początkowem wychowaniu cieląt takowe wprowadzić hodowanie, ktoreby ie w czasie doyrzałości czyniło zdrowemi i czerstwemi; trzeba koniecznie oddalić te wszystkie w gospodarstwie zdrożności, ktore z naszéy pochodząc opieszałości, z owéy nieczułości ku bydlętom, tak okropne dla nas przynoszą skutki; z tego więc powodu, nim do sposobow koniecznie dla oddalenia pomoru zaprowadzić potrzebnych przystąpię, wprzod nieco o wychowaniu, pielęgnowaniu i paszeniu bydła w ogolności namienię.

§. 12.

Każdego gospodarza naypierwszym bydź powinno zamiarem, aby dobre zdrowe i użyteczne miał woły i mleczne doyne krowy, oneż tak wychował, aby w czasie doyrzałości swoiéy tym były, czym bydź powinny; lecz aby to w saméy istocie do skutku przyprowadzić, trzeba nie iedno zważyć, i te przepisy zachować, ktore następnie podaię.

Stadnik czyli byk naypierwszym w hodowaniu bydła iest przedmiotem. Maść czyli kolor sierści nic niestanowi, i od gustu każdego gospodarza zawisł, lecz głowa iego bydź powinna krotka i okrągła, oczy piękne i sklniące się, czoło szerokie, rogi długie i uszy długie i obwi-

słe, powinien także mieć kark mięsisty, szerokie piersi, grube biodra, mocne i krotkie nogi, oraz bydź pociągłego toku i prostego grzbietu, maiący ogon długi i wzrost dobry, a dopiero po skończonych trzech latach do krow użytym bydź powinien.

W wyborze cieląt wychować się maiących następuiące przepisy zachować należy; od krow, ktore przy dobréy paszy i na dobrém pastwisku chudo się trzymaią, lecz dobrze doią, iałoszki zostawiać potrzeba, od krow zaś w dobréy tuszy się trzymaiących i także dobrze doiących, wołki wychować trzeba. Na czas i porę roku wcale uważać nie należy, bo kto w téy mierze iakoweś czyni uwagi i wybor, czasem dobre cielęta przedaie, a biedne chowa.

Dobra i dostarczaiąca pasza, iest tylko iednym śrzodkiem nabycia dobrego bydła; kto cielęta w młodości zanędzi, ten nigdy dobrych krów i wołów z nich spodziewać się nie może.

Dalszy ciąg potem.

Obwieszczenie.

Dyrektor Skarbu publicznego w Departamencie Bydgoskim.

Rezolucya.

W przedmiocie Denuncyacyi zaniesionéy przez Dozorcę Ostachiewicza i Strażnika konnego Słominskiego przy Komorze głownéy Wieleń przeciw nieznaiomemu Defraudantowi z Wielenia o defraudacyą Cła Jnwektowego od trzech beczek, i dwoch puł beczkow miodu do picia, i 50. funtow cukru białego.

Gdy po zaszłey na dniu 15. Maia 1811 do Komory Wieleń denuncyacyi o przemyceniu cła wchodowego podług rapportu Denuncyantów, przez starozakonnego Szlame Aron z Wielenia od wzwyż wyrażonych trzech beczek, i dwoch puł beczkow miodu po picia, i 50 funtów cukru białego z Pruss do Xięstwa Warszawskiego wprowadzonych, w bliskości Hollendrow Kalendoh Ludwigsdorf pod Wieleniem dnia 14.

Maia 1811 r. zabranych, pomieniony wyżéy Denuncyat, natychmiast się schronił, i do dalszego wytłomaczenia się na skargę nie tylko w pierwszym Terminie na dzień 20. Lutego r. b. przez Komorę Wieleń naznaczonym, i trzykroć przez gazetę Poznańską ogłoszonym, ale nawet w powtornym Terminie z strony Dyrektora Skarbu w przeciągu sześciu tygodni od dnia 4. Maia rachuiąc, pozwolonym i przez Dziennik Departamentowy Bydgoski także po trzy razy zapowiedzianym, ani osobiście, ani przez umocowanego na tylę razy rzeczonéy Komorze niestawił, więc tym samym iako Krzywdziciel Skarbu, Defraudant opłaty celnéy wchodowéy, i pozbawiony wszelkich srzodkow usprawiedliwienia się na Denuncyacyą poddał się sam zaocznie Rygorowi Praw Skarbowych defraudacyinych, w moc ktorych a mianowicie ad §. 30 Instrukcyi processowéy Dyrektor Skarbu wskazuie powyższe Obiekta, czyli ich wartość w gotowiznie przez Licytacyą zebraną, na konfiskatę, stanowiąc, ażeby naprzod z tego należne cło wchodowe, potym koszta.

Za Insercyą do gazet Poznańskich w kwocie -	Złt.	27.	gr. 18.
Pro Assystencya - - - -	Złt.	2.	
Za Obwieszczenie i wywołanie - - -	Złt.	1.	gr. 15.
Za Insercyą Redakcyi Dziennika Bydgoskiego -	Złt.	38.	gr. 27.

zaspokoione były, reszta zaś podług §. 19. Instrukcyi podzieloną została. Powyższa Rezolucya staie się prawomocną, ieżeli w przeciągu dni 14. — Srzodki prawne, to iest zaskarzenie do Trybunału Cywilnego Departamentu Bydgoskiego, lub prośba o Moderacyą kary do JW. Ministra Skarbu nie zaydzie.

W Bydgoszczy, dnia 5. Grudnia 1812.

(L. S.) *J. Cylwikowski,*
Z. D. S.

Wesołowski, S. D. S.